

## NORWEGOWIE Z DOWODAMI NA ZAKŁÓCANIE GPS PRZEZ ROSJĘ

---

Norwegia posiada dowody w formie elektronicznej, że siły rosyjskie zakłócały sygnał GPS podczas ostatnich manewrów NATO i domaga się wyjaśnień od wschodniego sąsiada - oświadczył w poniedziałek 18 marca br. szef norweskiego resortu obrony Frank Bakke-Jensen.

Jak przypomina Agencja Reutera, w listopadzie ub.r. Norwegia i Finlandia uznały, że Rosja mogła celowo zakłócać sygnały GPS przed i w trakcie ćwiczeń wojskowych NATO, co miało też wpłynąć na cywilny ruch lotniczy w Arktyce. Oba kraje skierowały do Rosji protest w tej sprawie; ta odrzuciła oskarżenia.

"Rosja chciała, byśmy przedstawili im dowód. Dostarczyliśmy im go" - powiedział dziennikarzom minister Bakke-Jensen. Dodał, że Norwegia dysponuje szeregiem pomiarów wskazujących, że sygnał GPS był blokowany. Jak poinformował, strona rosyjska zapowiedziała, że dostarczone materiały zbadają tamtejsi eksperci. Zdaniem norweskiego ministra taka odpowiedź Rosji to pozytywny sygnał. "Będąc sąsiadem Rosji trzeba być cierpliwym" - powiedział Frank Bakke-Jensen.

**Czytaj też:** [Rosjanie zakłócili sygnał GPS podczas wielkich manewrów NATO?](#)

Pytany, czy Rosja mogła celowo działać przeciwko Norwegii, minister odparł, że ćwiczenia odbywały się blisko granicy i było wiadomo, że takie działania będą miały wpływ na tereny po obu jej stronach.

Manewry Trident Juncture 2018 odbyły się w dniach 25 października-7 listopada i były największymi ćwiczeniami NATO od końca zimnej wojny; wzięło w nich udział ok. 50 tys. żołnierzy z 31 państw NATO i krajów partnerskich. Finlandia i Szwecja nie należą do Sojuszu, ale ich żołnierze również uczestniczyli w manewrach.

Według Norwegii "zakłócenia sygnału GPS odnotowano między 16 października a 7 listopada ze strony sił rosyjskich" na Półwyspie Kolskim. Jak dodano, sprawę tę poruszyło w kontaktach z rosyjskimi władzami norweskie MSZ. O tym, że właśnie Rosja mogła stać za zakłóceniami sygnału GPS podczas ćwiczeń, mówili po zakończeniu manewrów także prezydent i premier Finlandii.

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg powiedział wtedy, że coraz częściej dochodzi do ataków cybernetycznych i elektronicznych oraz że Sojusz bardzo poważnie traktuje podobne sprawy.

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oświadczył wówczas, że władzom w Moskwie nic nie wiadomo o tym, by Rosja miała związek z problemami z funkcjonowaniem nawigacji GPS w trakcie ćwiczeń NATO na północy Europy.

**Czytaj też:** [Nowy instrument przeciwko zakłócaniu GPS. Od IAI dla wojsk lądowych](#)